

Sygn. akt V KZ 6/15

POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **B. W.**

po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonej M. C.

na zarządzenie Przewodniczącego IV Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego w S. z dnia 16 stycznia 2015 r., w sprawie sygn. akt II WKK [...],

w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia

30 września 2014r. w sprawie sygn. akt VI Ka [...]

na podstawie art. 437 § 1 kpk

p o s t a n o w i ł:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodniczącego wydziału odwoławczego Sądu Okręgowego w S. z dnia 16 stycznia 2015 r., w sprawie sygn. akt II WKK [...], odmówiono przyjęcia kasacji pełnomocnika pokrzywdzonej M. C. od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 września 2014 r. w sprawie VI Ka [...].

W zażaleniu na to postanowienie pełnomocnik pokrzywdzonej M.C. wskazał, że jako strona postępowania została ona dopuszczona do udziału w rozprawie odwoławczej, doręczono jej odpis wyroku Sądu Okręgowego z uzasadnieniem oraz pouczone o prawie do wniesienia kasacji. W tej sytuacji – argumentował – niezasadne jest odwoływanie się do norm proceduralnych nakazujących kontrolowanie uprawnień stron procesowych do podejmowania określonych czynności – na każdym dalszym etapie postępowania. Skarżący powołał się także na dyrektywę wynikającą z przepisu art. 16 § 1 k.p.k. wywodząc,

że nawet wadliwe pouczenie nie może wywoływać negatywnych skutków dla uczestnika postępowania.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonej M. C. okazało się niezasadne, a zawarte w nim wywody nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić należy, że w toku czynności i rozstrzygnięć podejmowanych w tzw. postępowaniu okołokasacyjnym, nie jest możliwe dokonywanie oceny i odnoszenie się do decyzji zapadających w postępowaniu odwoławczym, a zwłaszcza do treści wyroku wydanego przez Sąd II instancji. Nie można też skutecznie kontestować uprawnień, ale i obowiązków związanych z kontrolą uprawnień uczestników postępowania do podejmowania konkretnych czynności procesowych, w szczególności dysponowania prawem do skarg i do wnoszenia środków zaskarżenia. Natomiast z punktu widzenia zasadności zaskarżonego zarządzenia, zasadnicze znaczenie ma treść obowiązujących przepisów i ich powszechnie przyjęta wykładnia. W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego przywołanego w związku z analizowaniem uprawnień pokrzywdzonej M.C. do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia, utrwalony jest pogląd o charakterze terminu przewidzianego w art. 55 § 1 k.p.k. Stosownie do zamieszczonej tam jednoznacznej regulacji rozpoczyna on swój bieg od chwili doręczenia pokrzywdzonemu zawiadomienia o powtórnym postanowieniu prokuratora o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania, wydanym w warunkach art. 330 § 2 k.p.k. Jako termin prekluzyjny nie podlega on przedłużeniu ani przywróceniu. Taki charakter tego terminu jest aprobowany w piśmiennictwie (por. T.Grzegorzczak: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, t. I. s. 286. Warszawa 2014 i powołana tam literatura).

Także Trybunał Konstytucyjny dwukrotnie wypowiedając się w tej kwestii (por. wyrok TK z dnia 25 września 2012 r. SK 28/10, OTK-A 2012, nr 8, poz. 96 i z dnia 8 stycznia 2013 r. K 18/10 OTK-A 2013, nr 1, poz. 2) stwierdził zgodność takiej regulacji z Konstytucją RP. Pełnomocnik pokrzywdzonego nie nabywa w tym zakresie własnych uprawnień pozwalających na odrębne liczenie biegu powyższego terminu. Podkreślić przy tym trzeba, że z uwagi na brak powołania

normy art. 86 § 1 k.p.k. w dyspozycji przepisu art. 88 zd. drugie k.p.k., zakres ochrony uprawnień osób reprezentowanych w procesie karnym przez pełnomocników jest węższy niż to ma miejsce w wypadku oskarżonych.

Jako całkowicie nieskuteczne trzeba było też ocenić odwoływanie się do dyrektywy wynikającej z treści art. 16 k.p.k. Żadną miarą nie można bowiem podzielić poglądu jakoby wadliwe pouczenie organu procesowego prowadziło do skutecznego wykreowania uprawnienia strony do takich działań, które są jednoznacznie wykluczone przez prawo. W szczególności nie mogą powoływać się na tę argumentację podmioty fachowe, co szeroko zostało omówione i uzasadnione w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 1 października 2013 r. I KZP 6/13 (OSNKW 2013, z. 11, poz. 93).

Charakter terminu z art. 55 § 1 k.p.k. i jego konsekwencje sprawiają, że na gruncie niniejszej sprawy nie ma podstaw do rozważania zagadnienia prawa strony do poddania kontroli kasacyjnej orzeczenia sądu odwoławczego – pozbawiającego ją tego statusu. Brak skargi wniesionej w terminie przez uprawnionego oskarżyciela będzie stanowił przeszkodę procesową, uwzględnianą z urzędu w ramach wstępnej kontroli warunków formalnych nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Skoro zatem przepis art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. wyklucza możliwość toczenia się postępowania po stwierdzeniu braku skargi uprawnionego oskarżyciela, to błędna informacja o uprawnieniu do wniesienia kasacji od wyroku umarzającego to postępowanie, nie wyłącza działania tego zakazu. Jego konsekwencją – także nawet w wypadku przyjęcia tak wniesionego nadzwyczajnego środka zaskarżenia – byłaby konieczność pozostawienia tego środka bez rozpoznania przez sąd kasacyjny.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.